

Sygn. akt XI W 6703/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kowalski

Protokolant: Paulina Adamska

przy udziale oskarżyciela publicznego: E. K., J. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 4 listopada 2015 roku, 28 stycznia 2016 roku w W.

sprawy przeciwko **D. M.**

synowi W. i A.

urodzonemu (...) w G.

obwinionemu o to, że:

w dniu 28 września 2014 r. około godz. 12:10 w W., jadąc ulicą (...) od strony ulicy (...) w kierunku Placu (...), naruszył zasady przewidziane w § 16 ust. 1 RMI oraz SW i A, w ten sposób, że kierując motocyklem marki S., nr rej. (...), nie zastosował się do znaku B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach”,

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw w zw. § 16 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych,

I. obwinionego D. M. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 92 § 1 kw i za to na podstawie art. 92 § 1 kw skazuje go, a na podstawie art. 92 § 1 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (sto) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem wydatków postępowania oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 6703/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 września 2014 roku około godziny 12.10 w W. obwiniony D. M. jechał motocyklem marki S. o numerze rejestracyjnym (...). Poruszał się ulicą (...) od strony ulicy (...) w kierunku Placu (...).

Obwiniony został zatrzymany przez patrol Policji w składzie: M. M. i T. W., albowiem wjechał w strefę obowiązywania znaku drogowego B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach”. Obwiniony stwierdził, że na wjazd w strefę znaku B-1 pozwolił mu policjant z patrolu, który stał na ulicy (...) przed ulicą (...).

Obwiniony wcześniej zatrzymał się przy policyjnym radiowozie marki K., gdzie został poinformowany przez policjanta Ł. A., że na ulicy (...) obowiązuje zakaz ruchu. Policjant nie udzielił zezwolenia obwinionemu na przejazd tą strefą.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego w postaci:

- notatki urzędowej (k. 1);
- częściowo wyjaśnień obwinionego D. M. (k. 42);
- zeznań świadków: M. M. (k. 43, k. 2v), Ł. A. (k. 49), T. W. (k. 49).

Obwiniony D. M. w swoich wyjaśnieniach nie kwestionował faktu wjechania w strefę obowiązywania znaku B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach”. Wyjaśnił natomiast, że pozwolił mu na to policjant z patrolu, przy którym zatrzymał się wcześniej (k. 42).

Sąd zważył, co następuje:

Ustalony przez Sąd stan faktyczny nie budzi żadnych wątpliwości.

Obwiniony de facto przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu – niezastosowania się do znaku drogowego. Pozostały ujawniony materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie bez żadnych wątpliwości potwierdza sprawstwo obwinionego zarzucanego mu czynu. Zeznania funkcjonariusza Policji M. M. (k. 43, k. 2v), który podjął wobec obwinionego interwencję, korespondują z treścią notatki urzędowej (k. 1). Zeznania świadka są jasne, pełne, logiczne, konsekwentne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Sąd daje im wiarę.

Sąd obdarzył walorem wiarygodności także notatkę urzędową, stanowiącą podstawę ustaleń faktycznych. Jej treść koreluje z zeznaniami świadka M. M. i wobec faktycznego przyznania się obwinionego do czynu ujętego w zarzucie, nie budzi ona żadnych wątpliwości.

Wiarygodne są także ujawnione informacje o karalności - nie zachodzą bowiem żadne okoliczności mogące podważyć ich wiarygodność i żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Z zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, także Ł. A. (k. 49) i T. W. (k. 49) wynika, że nie było takiej sytuacji, aby obwinionemu udzielono na miejscu zezwolenia na niezastosowanie się do znaku B-1. Treść zeznań świadków w tym aspekcie koreluje ze sobą, jest logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym. Trudno przypuszczać, aby policjant na miejscu zezwolił obwinionemu na złamanie prawa, polegającego na niezastosowaniu się do znaku. W tej części wyjaśnienia obwinionego nie zasługują na wiarę i uznać je należy jedynie za przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. W judykaturze wskazuje się, iż prawem obwinionego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony – może skutecznie realizować swoje uprawnienia procesowe (a Sąd zobowiązany jest interpretować je zgodnie z zasadą *in dubio pro reo*) do czasu, gdy nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 stycznia 1998 r., II AKa 230/97, OSA z 1999 r., nr 11-12, poz. 89).

Przepis art. 92 § 1 kw stanowi, że kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego, podlega karze grzywny albo karze nagany.

Obwiniony nie zastosował się do znaku drogowego B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach”. Przepis § 16 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych stanowi, że znak B-1 "zakaz ruchu w obu kierunkach" oznacza zakaz ruchu na drodze pojazdów, kolumn pieszych oraz jeźdźców i poganiaczy; znak może być ustawiony na jezdni. Niezastosowanie się do znaku drogowego wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 92 § 1 kw.

Zasadnym jest zatem twierdzenie, iż obwiniony jest sprawcą wykroczenia z art. 92 § 1 kw. Jego czyn jest bowiem bezprawny (narusza normę sankcjonowaną i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karalny (realizuje wszystkie znamiona czynu zabronionego i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karygodny (jest czynem społecznie szkodliwym), jest to także czyn zawiniony przez obwinionego (popełniony w sytuacji, w której sprawca mógł postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej, nie zachodzi w stosunku do niego żadna z ustawowych lub pozaustawowych okoliczności wyłączających winę). Stopień zawinienia wyznaczają: rozpoznawalność sytuacji – zarówno w sferze faktycznej, jak i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcie decyzji o postąpieniu zgodnie z nakazem prawa oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Ocena tych okoliczności prowadzi do wniosku, iż obwinionemu można postawić zarzut, że w czasie popełnienia czynu nie dał posłuchu normom prawnym.

Wymierzając karę obwinionemu D. M., Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 § 1 i 2 kw.

W przekonaniu Sądu orzeczona kara w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy obwinionego, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Stopień społecznej szkodliwości czynu nie był w tym aspekcie duży. Wymierzając karę obwinionemu, Sąd miał równocześnie na uwadze okoliczności wymienione w art. 33 § 2 kw - właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne, ustabilizowany sposób życia przed popełnieniem wykroczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, iż orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 100 złotych jest sprawiedliwa. Sąd, wymierzając obwinionemu karę grzywny w takim wymiarze miał w szczególności na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma osiągnąć wobec obwinionego. Obwiniony nie był karany za przestępstwa (k. 35), karany był za wykroczenie drogowe (k. 33). Obwiniony wyraził skruchę i zdaniem Sądu już sam fakt jego uczestnictwa w rozprawie sądowej odniesie wobec niego pożądane skutki prewencyjne; nie jest w jego przypadku konieczne wymierzanie szczególnie wysokiej kary grzywny.

Na podstawie przepisów art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 30 zł, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych oraz koszty postępowania w kwocie 100 zł, tj. zryczałtowane wydatki postępowania, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia.